

Popek, Koronawirus

gdy na dworze bawiłeś się
przed nią nie uciekniesz
ona zawsze dorwie cię
śmierć się obserwuje
i zaciera ręce
dokąd byś nie poszedł
ona za tobą jak cień

paranoja w twych koszmarach
budzisz się i nie możesz zasnąć
pocisz jak narkoman
niewyspany cały dzień

czy on jest tu z nami pytam cały dzień
ten nas ukochany doktor śmierć
doktor śmierć
wszyscy są zestrani
strasznie boją się
czekają w kolejce
doktor śmierć /2x

nie mogę /2x
ze śmierci śmiać się prosto w ryj
doktorze /2x
plizzz
mój boże /2x
jak ja stad strasznie chciałbym wyjść
ale wirus przeszkadza mi

hej hej,
rampampam
hej hej,
rampampam

stoję na cmentarzu
strasznie nakur* deszcz
ty spóźniasz się godzinę na swój własny pogrzeb
ja stoje w lekkim szoku
i nie wiem co jest 5

pozdrawiam narkomanów, którzy żyją po 100 lat
i wszystkich meneli, stojących tu za rogiem
wszystkie gorsze dzieci boga
które zaraz ...

zy on jest tu z nami pytam cały dzień
ten nas ukochany doktor śmierć
doktor śmierć
wszyscy są zestrani
strasznie boją się
czekają w kolejce
doktor śmierć /2x

nie mogę /2x
ze śmierci śmiać się prosto w ryj
doktorze /2x
plizzz
mój boże /2x
jak ja stad strasznie chciałbym wyjść
ale wirus przeszkadza mi

hej hej,
rampampam
hej hej,

rampampam